

Egipska jasnowidząca o sytuacji na Ukrainie

8 marca 2014

Opadów śniegu w zawsze ciepłym w grudniu Kairze (pierwsze od ponad 100 lat) nie zapowiadał żaden meteorolog na świecie. Niezwykłe zjawisko przewidziała i ostrzegła przed nim „Głos Rosji” astrolog i numerolog Joy Ayad. Zapowiedziała również odsunięcie od władzy prezydenta Mursiego wówczas, gdy jego władza wydawała się niezachwiana. O tym, jaka przyszłość czeka Ukrainę, kto zostanie kolejnym prezydentem Egiptu i jakie kraje wchodzą w „łuk niestabilności” w wywiadzie dla „Głosu Rosji” opowiedziała kairska „caryca proroctw”, Joy Ayad. Oto jej prognoza na najbliższe miesiące...

Nadchodzący okres nie będzie tak spokojny, jakby się chciało. Żywioły będą szaleć aż do końca kwietnia. Kwiecień w ogóle będzie trudnym miesiącem, ponieważ w drugiej jego połowie nastąpi zaćmienie księżycowe i słoneczne. Ten szal żywiołów przeciągnie się częściowo na maj. W tym czasie należy się spodziewać niepokojących wydarzeń. Na przykład w Iranie, gdzie zacznie się wzburzenie umysłów.

Jak powiedziałam wcześniej, w Turcji również nie będzie spokoju, można spodziewać się dużych zmian w świadomości ludzi. Fala ta szybko opadnie, gdy znajdą się zdecydowani liderzy, którzy zaangażują się w proces w ostatniej decydującej chwili, co natychmiast zaowocuje stabilizacją. Na całym świecie wywoła to niepokój i spory religijne, które jednak potrwają niezbyt długo.

Powstaje taki łuk z południowego wschodu na północny zachód: od Iranu do Turcji. Następnym punktem tego łuku jest Ukraina. Jeśli mówimy o czasie pojawienia się tych zmian, to będą się one odbywać w przeciwnym kierunku: od północnego zachodu na południowy wschód. Obecnie ta plama niestabilności wisi nad

Ukrainą, później ruszy w dół wzdłuż tego łuku. Sytuacja na Ukrainie uspokoi się.

Piszą do mnie teraz niektórzy obywatele Ukrainy, nawet niektórzy deputowani. Mogę powiedzieć: wolą Boga sytuacja stopniowo wróci do normy i po wskazanym przez mnie okresie w czerwcu zostanie przywrócona równowaga.

W Egipcie niedługo odbędą się wybory prezydenckie. Mówiłam i mówię, że Ahmed Szafik zostanie „gospodarzem Egiptu”, chociaż żywię głęboki szacunek do ministra obrony as-Sisiego. Kiedy powiedziałam to, ściągnęłam na siebie wiele nieprzyjemności i nawet zaczęłam dostawać groźby. Mimo wszystko nadal twierdzę, że widzę Szafika jako „gospodarza Egiptu”. Nie ma znaczenia, że mówię o tym tylko ja. Potem przekonają się o tym wszyscy. Kiedy to nastąpi, egipski piasek zamieni się w złoto.

Autor: Amrou Omran

Źródło: [Głos Rosji](#)